Nr. 139 SOSNOWIEC niedziela dnia 23 czerwca 1918 roku. Rok XIII.

KURJER ZAGŁĘBIA

Dziennik społeczny, polityczny i literacki. Wychodzi codziennie z wyłączeniem dni poświątecznych.

PRZEDPŁATA. W Sosnowcu bez odnoszenia do domu kwartalnie Mk. 4.50, miesięcznie 1.50 z odnoszeniem do domu oraz w kantorach i księgarniach kwartalnie 5,25. miesięcznie 1,75 Pocztą w okupacji Niemieckiej kwartalnie 4.50 miesięcznie 1.50 Pocztą w okupacji Austrjackiej kwartalnie kor. 7.50 miesięcznie 2.50.

OGŁOSZENIA Za jeden wiersz petitu lub jego miejsce przed tekstem Mk. 1.80, po tekście III str. 85 fen. Nadesłane w tekście Mk. 2.00. Zwyczajne ogłoszenia za wiersz petitowy na IV stronie 60 fen. Drobne ogłoszenia za wyraz 10 fenigów.

Adres Redakcji i Administracji: SOSNOWIEC, ul. Deblińska Nr. 7.

Adres dla depesz: „KURJER" — SOSNOWIEC.

Redakcja i Administracja otwarta od 8-ej rano bez przerwy do 7-ej godz. wiecz. W niedziele — — i święta od 9-ej do 11-ej rano. — —

PRENUMERATĘ i OGŁOSZENIA przyjmuje nadto wszystkie kantory ogłoszeń, księgarnie, — — agentury w kraju i zagranicą. — —

Z dniem 24 czerwca b. r. Redakcja i Administracja „KURJERA ZAGŁĘBIA"

przeniesioną zostanie na ul. Dęblińską Nr. 1

i będzie się mieściła na parterze od frontu.

Wiadomości kościelne.

Jutro, w niedzielę, porządek nabożeństw w sosnowieckim kościele parafjalnym następujący: Msza święte o godz. 6 i 10 ej. Suma o 11-ej i Nieszpory o 3-ej po południu.

Mszy św. o godz. 9 ej w czasie wakacji z powodu wyjazdu ks. prefektów — nie będzie.

— —

W parafji Niepokalanego Poczęcia Panny Marji (Nowy Sielec) jutro w niedzielę pierwsza Msza św. o 7 i pół rano, druga o 9-ej, Suma o 11-ej i Nieszpory o 4-ej po południu.

— —

W niedzielę porządek nabożeństw w będzińskim kosciele parafjalnym następujący: msze św. o godz. 7, 8 i pół, 9 m. 15, suma o 11 nieszpory o 5 i pół.

Kto wygra wojnę?

Doniesienie biura Reutera: Bonar Law wystąpił w izbie gmin z przedłożeniem nowego kredytu w wysokości 500 miljonów f. st.

Następnie Bonar Law dał obraz sytuacji, a zwracając się do omówienia najnowszej ofensywy austrjackiej przeciw Włochom powiedział, co następuje: Niemiecka ofensywa we Francji zaczęła się w dniu 21 marca. Zanim rozpoczęła się ona, wiedziało nasze kierownictwo armji, jak również wiedzieli nasi sprzymierzeńcy, że przygotowana została. Pomimo to zarówno dla naszego sztabu generalnego, jak i francuskiego było to bądź co bądź nieco wątpliwe czy istotnie ofensywa nastąpi, gdyż podług ich poglądów wojska niemieckie mogły być wzmocnione dywizjami z frontu rosyjskiego o kilka tygodni później w stopniu o wiele wyższym, aniżeli to było możliwe dla koaljantów. Ofensywa została przeprowadzona i była dla Niemców tak pomyślna, iż wywołała po naszej stronie nielada zainteresowanie. W całej tej wyprawie mieli Niemcy przed sobą trzy wielkie cele strategiczne: pierwszym celem był Paryż, celem drugim — porty na kanale La Manche, i wreszcie trzecim — nietylko zadanie klęski armjom koalicji lecz ponadto przerwanie wszelkich połączeń pomiędzy armjami angielską i francuską. Chociaż koaljanci stracili duże obszary, nie mniej przeto jest prawdą, że żaden z powyższych trzech celów strategicznych nie został osiągnięty.

Długotrwałym źródłem rezerw koalicyjnych jest Ameryka. Niewątpliwie do planu niemieckiego należało również zużycie rezerw koalicyjnych, zanim jeszcze mogłyby one być wzmocnione przez naszych sprzymierzeńców w Ameryce. Konieczność sprawia to, że niemożliwe staje się możliwem: wojska amerykańskie nie przybywają dopiero, lecz już przybyły. (Głośne oklaski). Nie mogę panom dać żadnych liczb, ale mogę dać panom wyciąg z protokułu posiedzeń naczelnej Rady wojennej: „Dzięki energicznej ingerencji prezydenta St. Zjednoczonych zarządzenia, dotyczące przesłania wojsk amerykańskich, uczynią niemożliwym dla wroga osiągnięcie zwycięstwa za pomocą wyczerpania rezerw koalicyjnych, zanim wyczerpią się jego własne rezerwy". (Głośne oklaski).

W dalszym ciągu Bonar Law powiedział jeszcze: Niebezpieczeństwo ze strony łodzi podwodnych istnieje w dalszym ciągu i prawdopopnie przyczyni ludności angielskiej jeszcze niejedną stratę. Ale według ludzkich obliczeń, niema najmniejszego powodu do obaw, aby Anglja za pomocą wygłodzenia mogła być zmuszona do poddania się. Liczba wojsk, które w obecnym miesiącu przybyły z Ameryki, i nadal będą przybywały z każdym miesiącem, jest tak wielka że bodaj przed miesiącem jeszcze liczba ta wydawała się nam za niemożliwą do osiągnięcia. Rozmiary współdziałania amerykańskiego na polu walki we Francji zależą nie od kwestji transportu wojsk, lecz od kwestji liczebności dobrze wyćwiczonych żołnierzy, którzyby nadawali się do użycia ich na polu bitwy. Oto jest fakt pierwszorzędnej wagi w roku bieżącym (oklaski) i ma on być rozstrzygającą okolicznością całej wojny. (Oklaski).

Chwilowo nastąpiła pauza. Wkrótce nastąpi nowe uderzenie. Leży w naturze rzeczy, iż jest zgoła niemożliwem przepowiedzieć z jakąkolwiek pewnością, w jaką część naszego frontu ma być ten nowy cios wymierzony. Naczelne kierownictwo armji francuskiej, amerykańskiej i angielskiej jest przygotowane na to uderzenie i oczekuje go ze spokojem. Moralna wartość naszych wojsk nigdy nie była tak wysoka, jak obecnie. Wynik jest jeszcze niepewny. W najbliższych paru miesiącach zapadnie rozstrzygająca decyzja w tych walkach. Jeżeli Niemcy w ciągu najbliższych 3 miesięcy nie osiągną żadnego z powyżej wspomnianych trzech celów strategicznych, w takim razie pomimo wszelkich zwycięstw przegrali. Przyszłość naszego kraju i świata zależy od najbliższych kilku tygodni. Zależy ona od naszych żołnierzy i od żołnierzy naszych sprzymierzeńców. Ci nie zostawią nas bez pomocy w tem trudnem położeniu. Lecz zależy też ona od naszej ludności cywilnej w głębi kraju. My wszyscy na podobieństwo naszych żołnierzy musimy mężnie dźwigać włożone na nas brzemię. Będziemy je dźwigali z odwagą ufnością i nadzieją.

Po Bonar Law przemawiał Asquith. Powiedział on, pomiędzy innemi, co następuje: Pomimo wszystkich dodających otuchy rozważań, jakie tu wygłosił w tej chwili z całą słusznością pan kanclerz skarbu, to jednak mam uczucie, że obecna sytuacja należy do najbardziej groźnych w ciągu całego trwania wojny. W końcu Asquith oświadczył: Każdy członek parlamentu wobec doświadczeń ostatnich tygodni i wobec możliwości jeszcze poważniejszych wydarzeń w najbliższej przyszłości powinien poczuwać się do obowiązku zrobienia wszystkiego, co tylko leży w jego mocy, nie wyłączając przyczynienia się do dobrego wyniku sprawy za pomocą udzielenia rad i krytyki kierownictwa wojennego. Tak więc jest teraz obowiązkiem parlamentu dać rządowi rady patrjotyczne i poprzeć go w jego stanowczości.

Ceremonja otwarcia Rady Stanu.

Kwestja, czy marszałek Rady Stanu ma się posługiwać przy obradach dzwonkiem, czy też używać do wydawania poleceń laski marszałkowskiej, została, jak się dowiadujemy, rozstrzygnięta na korzyść tej ostatniej, wzorując się na lasce marszałka Sejmu Wielkiego, St. Małachowskiego. Będzie ona skromna, czarna, z rzeźbioną główką, ozdobioną emblematami państwa polskiego i zostanie wykonaną na wzór laski marszałka Sejmu czteroletniego. Otwarcie Rady Stanu nastąpi w sali Kolumnowej na zamku. Prezydent ministrów p. Steczkowski mowę tronową wręczy jednemu z członków Rady Regencyjnej do odczytania.

Uroczystość odbędzie się w obecności ministrów, sekretarza generalnego Rady Regencyjnej ks. Chełmickiego, komisarzy państw centralnych przy rządzie polskim, cesarsko niemieckich: hr. Lerhenfelda, hr. Huten-Czapskiego i p. Zychlińskiego, austro węgierskich: radców Iszkowskiego, I. Rosnera oraz bar. Ugrona.

S. p. Wojciech Sawicki.

W nocy czwartkowej dnia 20 czerwca zakończył życie — po długiej chorobie — ś. p. Wojciech Sawicki, b. dyrektor Banku Handlowego w Warszawie i dotychczasowy członek Rady tegoż Banku.

S. p. Sawicki po za działalnością zawodową, zaznaczył się chlubnie w kronice m. Warszawy działalnością społeczną i filantropijną. Czynem, który zapewni ś. p. Sawickiemu pamięć trwałą, jest „Dom dla dzieci Powiśla" wystawiony przez zmarłego, kosztem 100,000 rb.

Stanowisko dyrektora Banku Handlowego, którego poprzednio był wicedyrektorem, objął ś. p. Sawicki po skonie ś. p. Karola Dejkego w r. 1906; ustąpił zaś, z powodu nadwątlonego zdrowia, w roku ubiegłym, 1917.

Jak się dowiadujemy, ś. p. Sawicki, pozostawił hojne zapisy na cele społeczne i filantropijne.

Ostatnie wiadomości.

Sosnowiec, dnia 22 czerwca

„Germania" o likwidacji wojny.

BERLIN 22 czerwca. „Germanja" zamieszcza artykuł, który zbyt optymistycznie przemawia za rychłą likwidacją wojny. Najważniejszem jest to, że na zachodzie decyzja wojskowa dojrzała, chociaż za cenę olbrzymich i krwawych ofiar. Sytuacja wojskowa na zachodzie wyjaśni się w przeciągu paru miesięcy, o ile rozwój wypadków postępować będzie w dotychczasowym stopniu.

Hotel wynajęto.

WIEDEŃ, 22 czerwca. Berlińska „Morgenpost" donosi, że rząd holenderski wynajął już w Hadze hotel, który miałby pomieścić dyplomatów, jeżeli przybędą na kongres pokojowy.

Jak przebyto Piave?

LUGANO. Korespondent „Daily Telegraph" opisuje obszernie sposób, w jaki wojska austro-węgierskie sforsowały Piavę. Aby módz zbudować mosty do przeprawy, cała dolina rzeki została zasnuta sztucznemi chmurami dymu, które uniemożliwiły obserwacje lotnikom i artylerji włoskiej. Pod osłoną tych chmur i zaporowego ognia artylerji przeprawiły się pierwsze oddziały austrjackie. Zaraz potem zaczęto budować mosty pontonowe, po których przeszły wzmocnienia i pierwsza artylerja polna.

Nad Piave.

LUGANO, 19 czerwca. „Corriere dela Sera" donosi:, Wojska austro-węgierskie rozporządzają olbrzymią artylerją. I tak w Trentino znajduje się 1.000 dział, a na wyżynie Asiago 1.500.

Z Francji.

WIEDEŃ. (Telefonem). Ze Szwajcarji donoszą: W komisji Izby francuskiej, minister skarbu oświadczył, że rząd spodziewa się rozstrzygnięcia militarnego jeszcze w tym roku.

Pod naciskiem opinji rząd francuski jest skłonny ogłosić program pokojowy wraz z wyliczeniem swoich celów wojennych.

Przeciw socjalistom niemieckim.

Przywódca socjalistów szwedzkich, Branting, występował niedawno bardzo gwałtownie przeciw Scheidemannowi na łamach „Socialdemokrat". Obecnie atakuje Scheidemanna w „Politiken" Sirola, były komisarz spraw zagranicznych bolszewików finlandzkich.

Z Dynaburga.

Rozkazem komendanta niemieckiego rozwiązano radę miejską i zarząd miejski, które powstały za rządów Kiereńskiego.

Ustanowiono nową radę miejską. Zarządem miejskim kieruje niemiecki Stadthauptmann.

Trocki — Azew.

WIEDEŃ. „Reichpost" donosi za „Golosem Kijowa": Znany przywódca rewolucjonistów rosyjskich z r. 1905, Chrustalow-Nossar wydał bardzo interesującą broszurę, w której porównuje Trockiego z Azewem. Chrustalew stara się udowodnić, że Trocki-Bornstein w r. 1903 czynny był jako agent-prowokator, szpieg. Rewelacje Chrustalewa omawia szeroko burżuazyjna prasa rosyjska.

Straszny wybuch w Berlinie.

BERLIN, 27 czerwca. Wczoraj o godz. 11 przed południem nastąpił wybuch w domu pod Nr. 235 na ul. Friedrichowskiej.

Na pierwszem piętrze tego domu znajdują się zakłady kinematograficzne, podczas gdy wyższe piętra zajęte są przez tow. telegrafu iskrowego. Po gwałtownej detonacji z okien pierwszego piętra buchnęły płomienie. 15 osób, zajętych w lokalu, spaliło się żywcem. 1 mężczyzna i 2 kobiety z ciężkiemi ranami od poparzenia wyskoczyli z okna na ulicę. Osoby, znajdujące się na wyższych piętrach, uratowano przy pomocy drabin. Ciężkie rany odniosło 5 osób.

Wybuch nastąpił prawdopodobnie przez zapalenie się filmy kinematograficznej. W akcji ratunkowej brało udział 13 oddziałów straży ogniowej.

Rząd bolszewicki przed upadkiem.

ROTTERDAM 22. W kołach angielskich panuje przekonanie, że sfery obywatelskie w Rosji doprowadzą do obalenia rządu sowietów, a na to miejsce powołają rząd złożony z kadetów.

Proklamacja Trockiego.

HAGA, 22 czerwca. Trocki wydał proklamację zapewniającą, że sowiety stworzą wojska, które staną w obronie obecnego rządu.

Korespondent „Timesa" donosi z Petersburga, że ta proklamacja nie odniesie skutku. Rząd bolszewicki obalony zostanie wskutek klęski głodowej, która grozi Rosji.

Cesarz Karol na froncie.

Z POLA WALKI, 22. cesarz Karol od paru dni bawi na polu walki i śledzi rozwinięcie się ofensywy.

Komunikat niemiecki.

BERLIN, 22 Od Arras do Albert silne ataki angielskie odparto. Po obu stronach Scarpy, przy Boiay, Bosynerelle, Hebuterne, Hamel, Avelawwald silne natarcia częściowe z bliski odrzucone. Na południe od Sommy wzięliśmy jeńców.

Na południo-zachodzie od Nogon odparto natarcia. Na południu od Vaudelcourt francusko-amerykańskie natarcia na północo wschód od Chateauthiery krwawo odrzucone.

Rząd i polacy.

Odbyły się tu w Wiedniu konferencje rządu z politykami polskimi przy obecności min. Twardowskiego. Wzięli w nich udział Dr. Biliński, Dr. Korytowski i hr. Adam Tarnowski, Dr. Seidler chciał jeszcze raz poznać stanowisko polaków. Zaznaczyć należy, że wbrew głosom prasy wiedeńskiej, nie Koło polskie szuka styczności z rządem, lecz owszem konferencje odbywają się z inicjatywy rządu.

Prasa niemiecka podkreśla gotowość niemców do rokowań z polakami.

Dr. Seidler odbył konferencję również z politykami niemieckimi.

Rozwiązanie austro-polskie.

FRANKFURT n. M., 22 czerwca. Wiedeński korespondent „Frankfurter Ztng." donosi, że obecnie t. zw. austro-polskie rozwiązanie kwestji polskiej niema żadnych widoków.

Andrassy o Polsce.

BUDAPESZT. B. kor. W sejmie węgierskim w dyskusji budżetowej hr. Andrassy oświadczył, że należy ubolewać, że rokowania w sprawie polskiej się przeciągają. Tylko połączenie Polski i Galicji jest rozwiązaniem zadawalającem Polaków.

Już są.

„Gazeta Poranna" donosi z Warszawy, że coraz liczniej zaczynają tam napływać bolszewicy. Z wybitniejszych bawi tam Leszczyński, „komisarz" bolszewicki „dla spraw polskich" w Rosji, jest Karasiński, oraz komendant białogrodzkiego pułku. Jako charakterystyczny objaw podnieść należy, że sfery włościańskie są stosunkowo najmniej zarażone bolszewizmem.

Pojawiły się w obiegu statuty „organizacji międzyludowej", pisane kiepską polszczyzną, pełną rusycyzmów. Są to statuty organizacji świeżo zakładanej, o charakterze wybitnie bolszewickim.

B. Legjoniści w Krakowie.

Powrócili przed dwoma dniami z Udine b. legjoniści w liczbie 850 żołnierzy, a nadto 40 oficerów. Stan tej młodzieży polskiej przedstawia się opłakanie; ubrania ich zniszczone, wielu słabych podpiera się na laskach, wielu nieletnich. Na twarzach znać wyczerpanie, zmęczenie i niedostatek. Część ubrań dla nich dostarczył departament opieki nad Legjonistami, o resztę departament apelował do społeczeństwa, 50 b. legjonistów, którzy od rodzin otrzymali ubrania udało się do domów B. legionistów umieszczono w koszarach przy ul. Montelupich, gdzie można ich odwiedzać.

Przyjazd ministra spraw wewnętrznych.

Do Lublina jak donosi „Ziem. Lub." przybyli: min. spraw wewnętrznych p. Jan Stecki z dwoma referentami ministerstwa pp. Sienkiewiczem i Downarowiczem.

Jak się dowiadujemy, celem tego przyjazdu jest przeprowadzenie rokowań z władzami okupacyjnemi austro-węgierskiemi co do przejmowania przez rząd polski pod swą władzę nowych gałęzi życia państwowego.

Parcelacja w ziemi Chełmskiej.

Z Lublina donoszą: Kilka towarzystw oszczędnościowo-pożyczkowych w ziemi Chełmskiej wprowadza nowy rodzaj kupna i sprzedaży gruntów i lasów na wyrąb. Do wprowadzenia tych operacji skłoniło towarzystwa ta okoliczność, że w ostatnich czasach zaczęły powstawać prywatne spółki parcelacyjne, zakładane sposobem rejentalnym dla wszelkich czynności parcelacyjnych. Spółki takie do tej pory były zakazane, ponieważ tworzyli je najczęściej różnego rodzaju spekulanci, goniący wyłącznie za zyskiem. Towarzystwa oszczędnościowo-pożyczkowe organizują operacje parcelacyjne według wzorów i zasad spółek polskich parcelacyjnych w Galicji i Poznańskiem i na razie prowadzą parcelację dla swych członków.

Kraków bez węgli.

Brak węgla w Krakowie zaczyna przybierać katastrofalne rozmiary i uprawnia do najbardziej pesymistycznych horoskopów na zimę. Na opalenie kuchen w mieszkaniach prywatnych w Krakowie potrzeba w letnich miesiącach — licząc na jedno gospodarstwo domowe tylko 1 cent. metr. na miesiąc — 300 do 350 wagonów. Aby zaś przynajmniej część mieszkańców mogła zaopatrzyć się obecnie w węgiel na zimę, potrzeba nadto, aby Kraków otrzymywał dalszych 400 wagonów — razem przynajmniej 700 wagonów miesięcznie. Transporty teraźniejsze węgla są minimalne, urągające wszelkiemu najskromniejszemu zapotrzebowaniu. Do miasta na potrzeby ludności przychodzi dziennie 1 wagon, dwa lub trzy, bywają też dni, w których ani jeden wagon nie przybywa. Trzeba nadto podnieść, że i drzewo w ostatnich czasach niesłychanie podrożało. „Kółko" drzewa do podpałki kosztuje 7 kor., a za dostawę kółka do piwnicy lub do kuchni każą sobie płacić nieletni chłopcy po 5 kor.

Z Seminarjum nauczycielskiego żeńskiego w Zawierciu.

Seminarjum Nauczycielskie żeńskie w Zawierciu otworzone zostało na początku roku 1916 dzięki inicjatywie i staraniom pana Stanisława Szymańskiego, generalnego dyrektora Towarzystwa Akcyjnego Zawiercie. Pierwszym dyrektorem Seminarjum był pan Stanisław Czaplicki, obecny inspektor krajowy nad szkołami elementarnemi i Seminarjami nauczycielskiemi, zamieszkujący w Warszawie.

Po ustąpieniu pana Czaplickiego Rada Opiekuńcza Seminarjum powołała na to stanowisko dyrektora księdza Bolesława Wajzlera, znanego odczytowca, człowieka niepospolitych zdolności pedagogicznych.

Otóż dnia 15 b. m. odbyła się w Seminarjum uroczystość wręczenia świadectw nauczycielskich pierwszym maturzystkom wspomnianego Seminarjum.

Uroczystość rozpoczęła się w kościele od wysłuchania Mszy świętej, którą odprawił ks. kanonik Ziętara, a następnie w podniosłych słowach przemówił do kończących, zachęcając je do ofiarnej i wytrwałej pracy dla dobra Kościoła i Ojczyzny.

Przy otworzeniu Seminarjum na kurs I zapisało się kandydatek 30, które mimo trudnych i ciężkich warunków życia wytrwały do końca, a którym dziś wręczone zostały świadectwa nauczycielskie. Seminarjum ukończyły panny: Myszkowska Irena, Nowakówna Felicja (z odznaczeniem), Kubicka Irena, Walentówna Bronisława, Waniczkówna Józefa, Mazurkówna Anna, Drabkówna Zofja, Szperlińska Marja, Mańkówna Antonina, Remiszkówna Teresa, Borówkówna Genowefa, Kasprzycka Marja, Kolaczówna Klotylda, Cieślikówna Józefa, Ciszewska Weronika, Nasiołowska Leonja, Trelówna Stefanja, Wójcikówna Bogumiła, Paluszanka Wanda, Pędzikówna Marja, Lipówna Stanisława, Gorgoniówna Elżbieta, Göttel Sabina, Grajdkówna Emilja, Słowikowska Henryka, Szylska Zofja, Beciókówna Helena, Czakówna Julja i Ledecka Kazimiera.

Egzaminy dla nowowstępujących odbędą się po wakacjach o czem nastąpi osobne zawiadomienie.

Z dnia na dzień.

Z Sosnowca

Dnia 22/VI.

— **Zakończenie roku szkolnego.** We wtorek dnia 25 czerwca odbędzie się po nabożeństwie w Kościele parafjalnym rozdanie matur abiturjentom obu miejscowych męskich szkół realnych w sali Domu Ludowego o godz. 10 i pół. Nabożeństwo o g. 9 ej. Udział rodziców i osób zainteresowanych pożądany.

— **Nowe gimnazjum żeńskie.** Z nowym rokiem szkolnym zostanie otwarte 7-mio klasowe gimnazjum żeńskie, prowadzone pod kierunkiem p. S. Podkajowej. Szkoła mieścić się będzie przy ul. Kołłątaja Nr. 3.

— **Zebranie.** Na zebraniu Stow. Właśc. Nieruch., które się odbędzie jutro, w niedzielę, o g. 3 po poł. w lokalu Lutni przy ul. Warszawskiej Nr. 5 oprócz spraw objętych porządkiem dziennym będą rozpatrywane następujące wnioski, mianowicie: utworzenie Sądu Rozjemczego w sprawach gospodarza z lokatorem i wysokość pobieranych przez miejscową Straż Ogniową opłat. za wycier kominów.

— **Z Tow. „Lutnia".** Ogólne zebranie członków Tow. „Lutnia" odbędzie się dnia 27 czerwca o godzinie 7 wieczorem. W poniedziałek dn. 24 bm. o godz. 8 wieczorem odbędzie się ostatnia próba zbiorowa wszystkich sekcji Tow. na zakończenie sezonu. Zarząd uprasza członków o liczne i punktualne przybycie.

— **Pociąg Kurjerski.** Od trzech dni rozpoczął kursować między Katowicami, Sosnowcem a Warszawą po-

ciąg pośpieszny raz na dobę. Wychodzi z Sosnowca o godz. 11 m. 20 wieczorem i przybywa o 6 do Warszawy. Z Warszawy przychodzi pociąg 6 i pół rano. Bilety są bardzo drogie, prócz dodatkowych opłat cena biletu III klasy do Warszawy wynosi 60 marek.

— Z bibliografji. Nakładem księgarni Arcta wyszły osobno trzy utwory sceniczne przeznaczone dla młodzieży.

P. Zofja Grabowska napisała obrazek w dwuch odsłonach p. t. „Tadeusz Czacki".

Pani M. Gerson Dąbrowska wykończyła humoreskę sceniczną „Swięć się wieku młody", a Al.—Ar. przerobił na scenę bajkę w czterech obrazach „Fałszywy książę".

P. Bujno-Arctowa napisała na tle zdarzeń prawdziwych książeczkę p. t. „Podpalacz".

— **Z kroniki towarzyskiej.** W dn. 20 b. m. w kościele parafjalnym w Zawierciu został zawarty związek małżeński znanego dyrektora trup prowincjolnych p. Józefa Puchniewskiego z panią Marją Gloger.

— **Mianowanie.** Pan Stefan Malinowski inżynier hutnik fabryki Hulczyńskiego z Zawiercia został mianowany sędzią pokoju w Dąbrowie.

— **Za nadużycia służbowe.** W gminie Bobrowniki ujawnione zostały nieporządki w prowadzeniu kancelarji i ksiąg kasowych, wskutek czego usunięci zostali z urzędowania wójt gminy i sekretarz. Ze strony władz delegowano specjalnego rewidenta.

— **Ze sądów.** W tych dniach urzędnicy sądowi otrzymali specjalny dodatek drożyźniany.

— **Za kradzież bielizny.** W dniu 18 czerwca sąd pokoju m. Sosnowca rozpatrywał sprawę karną Ludwiki Statiga, oskarżonej o kradzież bielizny popełnioną przy praniu u Michaliny Bartnik. Sąd po rozpatrzeniu sprawy i zbadaniu świadka skazał oskarżoną na 3 miesiące więzienia.

— **Za niszczenie drzew.** Kazimierz Krucz, lat 14, został pociągnięty przez policję do odpowiedzialności karnej za niszczenie drzew. Sąd pokoju skazał oskarżonego na 5 mk. grzywny.

— **Postrzelenie szmuglera.** Dnia 19 b. m. został śmiertelnie postrzelony przez żołnierza austrjackiego na pograniczu Niwki, szmugler, niejaki Piasecki, który w drodze do szpitala w Sosnowcu zmarł.

— **Jagody.** Pojawiły się już w handlu jagody, sprzedawane po 3 mk. za funt. Wobec tak imponujących cen zbieranie jagód należy zaliczyć do rodzaju popłatnych zajęć.

— **Warzywa tanieją.** Po ostatnim deszczu poczęła się ładnie rozwijać roślinność po sadach i ogrodach. Warzywa, sprzedawane dotychczas po wygórowanych cenach, uległy znacznej zniżce. Staniały również truskawki, które obecnie można już nabywać po 4 mk. za funt.

— **Przybór wód.** Wskutek ulewnych deszczów, woda na rzece Brynicy znacznie wezbrała, zatapiając w niektórych miejscach skoszone w swoim czasie, a nie sprzątnięte jeszcze z łąk siano.

Z Będzina.

+ **Zamknięcie wystawy.** Trzydniowa wystawa prac uczenic gimnazjum żeńskiego p. Jadwigi Krzymowskiej, została zamknięta. Całość wystawy złożona z rysunków i przeróżnych robótek ręcznych, wykonanych z wielką starannością, robiła wrażenie nader dodatnie. Ogólną uwagę zwracał szkic portretowy, wykonany kredą na tablicy. Rysunków w gimnazjum wykładał p. Honick, robót p. Piechulkówna.

+ **Kartofle.** Komitet żywnościowy chrześcjański sprzedaje kartofle w stanie mocno nadpsutym. Należałoby więcej brać pod uwagę zdrowotność klienteli.

+ **Tyfus plamisty.** Od kilkunastu dni wypadków tyfusu plamistego nie było, w szpitalu dla chorób zaraźliwych przebywali tylko rekonwalescenci, wczoraj, niestety przy ul. Potockiego, w domu Jędrychowskiego, tyfus ten ujawnił się u trzech osób; po przewiezieniu chorych do szpitala, cały dom podległ dezynfekcji, mieszkańców izolowano.

Z Wojkowic Komornych.

— **Zawiązała się w naszej wiosce spółka celem prowadzenia kinematografu. Pierwsze przedstawienie odbyło się w ub. niedzielę.**

—W Wojkowicach Kościelnych sprzedaje „Kurjer Zagłębia" i przyjmuje przedpłatę Wiktor Kowalik.

Z Poraja.

Gmina posiada obecnie 5 szkół gminnych w Poraju, Jastrzębiu, Gężynie i Kuźnicy i jedną prywatną. Gminiacy noszą się z myślą szkoły te zamienić na rządowe, a nawet jedną na 2 klasową,—jak również ze względu na panującą drożyznę podwyższyć pensje nauczycieli.

Zakrzątnęli się również gminiacy około odrestaurowania kościoła parafjalnego w Choroniu. W tych dniach dokonane były wybory nowego Zarządu członków straży ogniowej ochotniczej, które dały wynik następujący: prezes p. Bujnowski, wice prezes p. Zygmunt Widera, skarbnik p. Franciszek Pentak, naczelnik Straży p. Aleksander Wołyniec, członkowie komisji rewizyjnej ks. Zbirski i pp. Tenisow i Zysser. Staraniem nowego Zarządu zapowiada się tu cały szereg zabaw, a z inicjatywy p. Wołyńca odbywają się przedstawienia teatralne amatorskie na korzyść straży ogniowej, która funduszów własnych nie posiada.

Istniejąca tu ochronka mieści w sobie 50 dziatwy płci obojej pod protektoratem pani Tenisowej i przy pomocy nauczycielki p. Widera.

Urodzaje ozimych zasiewów i jarego zboża przedstawiają się nie najgorzej, szwankują tylko jarzyny a osobliwie kartofle, których nać od panujących przed 2 tygodniami przymrozków, prawie zupełnie wymarzła.

Brak inwentarza, a zwłaszcza sprzężaju, daje się odczuwać. Za wynajęcie koni do uprawy roli, trzeba płacić 50 mk. dziennie, to też wytworzyła się tutaj niebywała drożyzna artykułów żywnościowych; dosyć przytoczyć, iż jedno jajko kosztuje tu obecnie 40 fen, Gminiacy pojmując użyteczną pracę funkcjonarjuszy gminnych, podwyższyli Zarządowi pensje.

Z różnych stron.

☐ **Dom polski zniszczony.** Wśród gmachów zniszczonych w Londynie przez niemiecki atak napowietrzny znajduje się dom Polskiego Komitetu Narodowego.

☐ **Wracają...** Prasa łódzka donosi że wrócił do Polski b. gubernator piotrkowski p. Jaczewski.

Loterja R. G. O.

(Tabela nieurzędowa).

Dzień czternastego ciągnienia V-ej klasy.

Mk. 10,000 na nr. 9552

Mk. 1,1500 na nr. nr. 14595 21302 28850.

Mk 700 na nr. nr. 1304 3647 1741 19071 20165 26457 26868 27457 28164 28790 34443 34884 40377 48974.

Mk. 500 na nr. nr. 2613 3251 7490 8106 10150 10303 11748 14741 16091 17144 19981 22836 24798 25422 26765 27144 27792 29839 34732 40810 43311 44794 49382.

Mk 350 na nr. nr. 135 1218 5327 5747 6100 6325 6364 12337 17636 18347 20832 20873 23919 25656 26220 26302 28853 28932 29405 31043 31235 31843 32406 36497 37769 37924 38947 39075 40031 43742 43060 45344 44516 46776

3-ci występ. W niedzielę dnia 23-go b. m. 3-ci występ.

SALA TEATRU ZIMOWEGO

„Czarny Kot"

— udział przyjmują: —
W. Dobosz Morkowska (Ersatz-Kobietka), Anna Kitschman (piosenki własne), Marja Strońska („Na maskaradzie"), Gierasieński („Antek-mortusiak"), W. Adler, Z. Grabowska, M. Kamińska balet, K. Tom (piosenki własne), Akomp. J. Barski 1140

UWAGA!!! Dziś w niedzielę **2** przedstawienia z identycznym programem. Początek I-go o g 6½, II o g. 8½.

Cech Szewców

Zawiadamia, że dnia 23 go b. m. o godzinie 3 ej po południu w lokalu własnym przy ul. Targowej Nr. 14

— odbędzie się —

ZEBRANIE

porządek dzienny sprawy cechowe.
1) Utworzenie Komisji egzaminacyjnej, 2) Przyjęcie majstrów, 3) Wyzwolenie Czeladzi i zapisy uczniów. 1141

Do 7kl. Szkoły S. PODKAJOWEJ

zapisy codziennie

ulica KOŁŁĄTAJA Nr. 3 w Sosnowcu. 1142

FABRYKA ROWERÓW

STANISŁAWA KRZYWAŃSKIEGO

BĘDZIN, SŁOWIAŃSKA Nr. 8.

ODDZIAŁY:
W Sosnowcu, ulica 3-go Maja nr. 24.
W Dąbrowie, ul. Króla Sobieskiego róg Miejskiej.



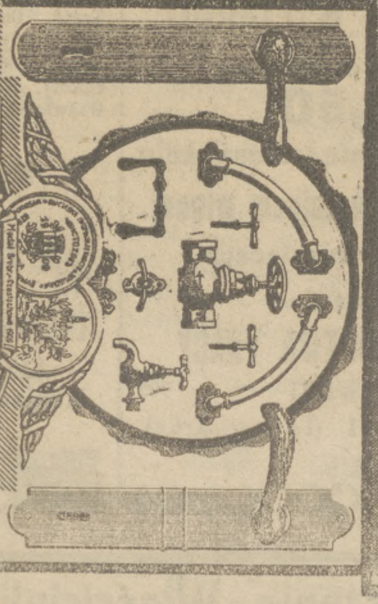
Cenniki na żądanie.

Poleca: rowery nowe i używane, wszelkie części i przybory hurtowo i detalicznie; reperacje; przerabia i odnawia rowery najbardziej zniszczone po cenach nizkich. Reperacja maszyn do szycia i gramofonów.

Dla stałych klijentów 10 procent taniej. 990

ZAKŁADY MECHANICZNE J. KRUSZYŃSKI

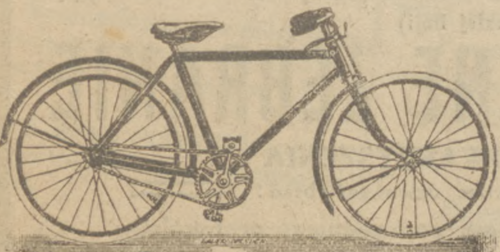
W SOSNOWCU, ul. Wiejska 5 i Przejazd 1



SPECJALNOŚĆ:
Klamki z szyldzikami
ANTABKI (oliwki) do okien
PORĘCZE ochronne do drzwi i okien sklepowych. Śruby (rączki) do pieców
Krany żelazne zlewowe

K. Baran i J. Edelman

Sosnowiec, Kościelna 9.



Zakład Rowerów

został ponownie otwarty

i wykonywa reparacje rowerów wszystkich systemów, przeróbki, emaljowanie i niklowanie oraz skład części zapasowych do tychże.

Wykonanie szybkie i staranne.

NEO-FOSFATYNA

wyrobu apteki **L. KLIMPLA i S-ki**

Jedyny doskonały pokarm lekkostrawny.

MARKA FABRYCZNA

Żądać tylko z SOWĄ.

Stosuje się: Dla niemowląt, zwłaszcza w okresie ząbkowania; dla dzieci; dla osób karmiących; dla osłabionych i rekonwalescentów. 895

— — — **Do nabycia w aptekach i składach aptecznych.** — — —

KLEJ, SZELLAK, POKOST, LAKIERY,
bajce, papiery szklane, okucia meblowe, gwoździe i inne potrzeby stolarskie

Kupuje

na podstawie próbek i cen targowych

BIURO PRZEMYSŁU DRZEWNEGO

Kraków, Karmelicka l. l. p.

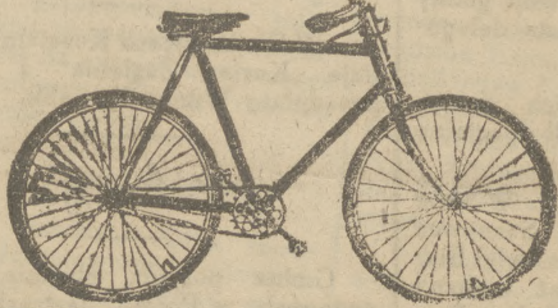
Telefon 1057, adres telegraficzny: „BEPEDE", Kraków.

Tamże skierować można wszelkie zgłoszenia dotyczące kupna i sprzedaży maszyn i narzędzi stolarskich, posad dla wykwalifikowanych pracowników i warsztatowych biurowych, projektów na meble i t. d. 1054

KORESPONDENCJĘ ZAŁATWIA SIĘ ODWROTNĄ POCZTĄ.

Zakład ROWERÓW

E. PLADEK



BĘDZIN
ul. Sławkowska 21.

SOSNOWIEC
ul. Warszawska 10

- Wykonywa wszelkie roboty z gwarancją.

Rejestracja należności kolejarzy

od Zarządów Dróg zakończoną zostanie w d. 1 lipca r. b.

Zgłaszać się ul. 3-go Maja dom Nr. 3 m. 6.

Od godziny 1 do 4 po południu i w Będzinie ulica Modrzejowska 69 I piętro Wolińki od godz. 11 — 2.

1117 Zarząd Stow. b. kolejarzy.

ŚWIERZBĘ

nawet zadawnioną i z bolesnymi strupami, pryszcze, męczące swędzenie leczy radykalnie, bezwonny „Krem od świerzby" wyrobu apteki Ed. Lipińskiego. Warszawa — Mokotów. Sprzedaż w aptekach i składach aptecz. sosnowieckich i okolicznych. 842

DROBNE OGŁOSZENIA

Do wynajęcia
od 1 lipca 4 pokoje z kuchnią i wygodami. Starososnowiecka Nr. 50. 1143

Na czas ferji
t. j. od 1 lipca b. r. zorganizowane będą komplety stenografji, pisma pięknego i ronda dla młodzieży szkolnej, na które zapisy już są przyjmowane w kancelarji Kursów O. Wolskiej, w Sosnowcu — Targowa 12 od 4—9 wiecz., oprócz niedziel i świąt, na Konstantynowie — Kamienna 5 od 9—2 w południe codziennie. 1139

Pokój
słoneczny umeblowany do wynajęcia. Wiadomość „Kurjer". 1124-2-1

Młoda
inteligentna osoba chrześcianka poszukuje posady w charakterze gospodyni u księdza lub u samotnego, na wyjazd lub w miejscu. Wiadomość kantor pism Grodziec. 1127-2-1

Myjcie się

Erzacem D-ra Bellacha
mile i przyjemnie pachnie
każdy kawałek elegancko opakowany,
12 sztuk próbnych franko mk. 3
przez zaliczenie.

C. Böhme, Lipsk 8

(Leipzig 8. Sidonienstrasse 19). 1034

Kino-Sfinks

w Sosnowcu.

93 801

Od poniedziałku dnia 17-go do 23 czerwca włącznie.

SŁYNNA I NIEZRÓWNANA WSZECHŚWIATOWA ARTYSTKA

Marja Carmi

wystąpi w roli tytułowej w sensacyjnym dramacie w 6 kolosalnych częściach z życia przestępców politycznych p. t.:

NIHILISTKA.

Redaktor odpowiedzialny JÓZEF OSKOLSKI. Wydawca ANTONI MAZURKIEWICZ. Drukarnia „KURJERA ZAGŁĘBIA" ul. Dęblińska Nr. 7.
Za pozwoleniem cenzury niemieckiej.